

PORANNA

— ILUSTROWANA — **LIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW** —

Nr. 7300.

Lwów, wtorek, 13 stycznia 1925

Rok XVI.

Zapowiedź procesu o mord Matteottiego.

Min. Ratajski w Równem i Korcu. — Emerycy szukają ratunku od zagięty. — Carscy oficerowie szpiegami w Czechosłowacji. — Tajemnicze strzały na pl. Bernardyńskim. — Walne Zgromadzenia tow. sportowych.

Min. Skrzyński wyjechał do Helsingforsu.

Warszawa, 11. stycznia. (Tel. G. P.) Dziś o godz. 10.45 min. spraw zagr. Skrzyński wyjechał na konferencję ministrów spraw zagranicznych do Helsingforsu. Towarzyszą mu pp. Łukasiewicz, Szumlakowski, oraz sekr. Czajkowski. Minister zatrzyma się 13. bm. w Rydze, 14. w Tallinie, do Helsingforsu przybędzie 15. bm. po południu. Konferencja odbędzie się 16. i 17. bież. mies.

O NOWY TRAKTAT HANDLOWY FRANCUSKO - NIEM.

Paryż, 11. stycznia. (Tel. G. P.) Rokowania handlowe francusko-niemieckie będą wznowione w dniu dzisiejszym i prawdopodobnie będą dotyczyły głównych zasad ewentualnego traktatu handlowego, nie tymczasowego, ale ostatecznego.

COOLIDGE NIE CHCE ROZBROIĆ FLOTY.

Londyn, 11. stycznia. (Tel. G. P.) Biu o Reutersa donosi z Waszyngtonu, jakoby prezydent Coolidge był przeciwny zbrojeniu uzbrojeniu artyleryjskich ze statków floty Stanów Zj., co wobec postanowienia traktatu o uzbrojeniu morskim, uważane było w Anglii za coś przeciwnego temu traktatowi.

RUMUNJA NIE ROKUJE Z SOWJETAMI.

Bukareszt 11. stycznia. (Tel. G. P.) Ministerstwo spraw zagr. w sposób jak najbardziej kategoryczny zaprzecza fałszywym wiadomościom, jakoby podróż do Paryża rumuńskiego ministra dla Bessarabji Inculețu miała na celu wznowienie rokowań z rządem sowieckim.

DONIOSŁY WYNALEZEK W DZIEDZINIE RADIOTELEGRAFII.

Paryż, 11. stycznia. (Tel. G. P.) Jak donosi „Matin”, pewien młody inżynier uczynił wynalazek, dzięki któremu depesze iskrowe po ich schwytyaniu przez aparat będą bezpośrednio odrzucone. W ten sposób nie trzeba będzie, jak obecnie, uciekać się do rozpoznawania notowanych dźwięków słuchem, lecz odrzucać nastąpi notowanie ich.

Min. Ratajski w Równem i Korcu.

LUDNOŚĆ ZAPEWNIŁA MINISTRA O LOJALNOŚCI WOBEC RZECZYPOSPOLITEJ.

Warszawa, 11. stycznia. (Tel. G. P.) 10. bm. minister spraw wewn. Ratajski przybył do Równego, skąd udał się na inspekcję graniczną od odcinka Korca, którego mieszkańcy witali ministra wystawieniem bramy triumfalnej i ozdobieniem domów. W odpowiedzi na przemówienie burmistrza zaznaczył minister, że rząd za najpierwszy obowiązek uważa ochronę granic,

czego dał wyraz, przeprowadzając organizację korpusu ochrony pogranicznej. Następnie rabari i proboszcz prawosławny złożyli oświadczenie przywiązania i lojalnego ustosunkowania się do Państwa.

Z Korca udał się p. minister na rewizję oddziału straży granicznej w Hoszcy. Na samej granicy zwrócił punkty przejściowe i nowo zbudowaną strażnicę graniczną.

Proces o zamordowanie Matteottiego przeprowadzi rząd włoski przed wyborami.

Rzym, 11. stycznia. (Tel. G. L.) Dyskusja na temat ewentualnego zarządzenia nowych wyborów trwa w dalszym ciągu. Opozycja wystawia w każdym okręgu jednego kandydata. Najciekawszą wiadomością dnia jest pogłoska, że rząd ma zamiar przeprowadzić proces o zamordowanie Matteottiego jeszcze przed wyborami.

Najaktualniejszą sprawą jest stanowisko, jakie na jutrzejszym posiedzeniu parlamentu zajmie grupa liberalna, opozycyjna względem rządu, ale biorąca udział w pracach parlamentu. Oczekują powszechnie, że obrona idei rządu liberalnego i konstytucji podejmie się albo sam Giolitti, lub ktoś z grupy Salandry.

Niemcy ogłosiły stan beztraktatowy.

W DZIEDZINIE STOS. CELNYCH WYGASŁ UKŁAD Z ENTENTA.

Berlin, 11. stycznia. (Tel. G. P.) Wczoraj o północy wygasł artykuł traktatu wersalskiego, zapewniający aliantom klauzulę największego uprzywilejowania w zakresie celnym. Na tej podstawie rząd niemiecki proklamował dziś stan beztraktatowy w stosunku do wszystkich państw, nie posiadających z nim traktatu handlowego i stosuje wzglę

dem nich stare taryfy niemieckie. W praktyce regulamin ten nie odbiega znacznie od tego, jaki był stosowany przed kilku tygodniami. Niemcy w nowych taryfach handlowych przyznały znaczne zniżki celne Austrii i Hiszpanii. Stan beztraktatowy został zastosowany również do Wielkiej Brytanji.

Fiasko dr. Luthera.

Berlin, 11. stycznia. (Tel. G. P.) Frakcja parlamentarna centrum oświadczyła, że nie weźmie udziału w ewentualnym gabinetcie Dra Luthera, wobec czego próbę utworzenia przez niego gabinetu można uważać za nieudaną.

PRZED KONFERENCJĄ MINISTRÓW FINANSÓW.

Paryż, 11. stycznia. (Tel. G. P.) Dziś komitet rzeczoznawców odbył posiedzenie, poświęcone redakcji sprawozdania, które w dniu jutrzejszym o godz. 15 będzie przedstawione do aprobaty ministrów finansów. Wobec życzeń delegatów angielskich, przedstawicieli Stanów Zjed. oczekują nowych instrukcji z Waszyngtonu. Amerykańskie straty wojenne mają być uregulowane zapomocą spłat Ameryce w wysokości 2½ procent od należności przewidzianych w planie Davesa, poczynając od 1. września b. r.

Paryż, 11. stycznia. (Tel. G. P.) Komitet rzeczoznawców, który ma poczynić przygotowania dla uchwał konferencji finansowej wysłuchał dziś opinii ministrów mniejszych państw, którzy nie brali dotychczas udziału w redakcji przedwstępного sprawozdania i założyli protest przeciw pewnym wnioskom. Komitet wysłuchał również sprawozdania Ishiego w sprawie Szantungu oraz Souzy-Danzas w sprawie statków niemieckich, zaskwestrowanych w portach brazylijskich. Wszystkie te kwestie zostały załatwione w sposób dla przedstawicieli zadowalający. W dniu jutrzejszym ministrowie finansów państw sojusznicznych zaznajomią się z pracami rzeczoznawców w ich formie ostatecznej, zaś końcowa dyskusja i odpowiednie uchwały będą przeprowadzone na wtorkowym plenarnym posiedzeniu konferencji.

**Wielki reprezentacyjny
BAL PRASY**

7. lutego 1925 r.

Kasyno i Kolo lit.-art.

Popierajmy cele
Towarz. Szkoły Ludowej.

500 milj. marek zł. dla Francji.

Paryż, 11. stycznia. (Tel. G. P.) Jak wynika z dotychczasowego przebiegu prac konferencji finansowej, z chwałą, gdy żądania, opierające się na prawie pierwszeństwa, będą zaspokojone, wówczas udział Francji w spłatach niemieckich z tytułu planu Davesa w pierwszych ratach rocznych będzie wynosił 500 milionów Mk. złotych.

MARKA NIEM. W PARYŻU.

Paryż, 11. stycznia. (Tel. G. P.) Wczoraj notowano po raz pierwszy na giełdzie paryskiej nową markę niemiecką. I tak przy otwarciu giełdy płacono za 100 Mk. niem. 444⁵⁰, zaś pod koniec giełdy 444⁷⁵.

TRZY ZMIANY DZIENNE W PRZEMYŚLE NIEMIECKIM.

Bilb, 11. stycznia. (Tel. G. P.) Komisja socjalno-społeczna uchwaliła 14 głosami przeciw 13, zalecić ministrowi pracy, aby w ciężkim przemyśle, począwszy od marca zostały wprowadzone trzy zmiany dziennie.

UWOLNIENI STRONNICY RADICZA.

Zagrzeb, 11. stycznia. (Tel. G. P.) Cz. B. Pr. donosi. Wczoraj wypuszczono na wolność syna Radicza, Włodzimierza, oraz studentów Stanineczca i Bulwę, którym nie zdołano udowodnić, jakoby planowali zamach na ministra oświaty Pribezciewicza.

Zagrzeb, 11. stycznia. (Tel. G. P.) Władze odmówiły paszportu b. ministrowi spraw zagranicznych Trumbiczowi, który, jak wiadomo, objął obronę Radicza.

POSIEDZENIE GL. ZARZĄDU ZWIĄZKU CHŁOPSKIEGO.

Kraków, 11 stycznia. (Tel. G. P.) Posiedzenie zarządu gł. Związku Chłopskiego odbyło się tu pod przewodnictwem posła Pluty. Omawiano sytuację polityczną Państwa, organizację stronnictwa, oraz taktykę klubu parlamentarnego na terenie sejmowym. Zarząd główny uchwalił między innymi wykluczyć posła Walentego Toczka ze stronnictwa.

Daj grosz na cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Fejleton „Gaz. Por.” z d. 13 I 1925

ROBERT HICHENS.

24

Flet zaczarowany.

Tłum. z angielskiego Elma.

(Ciąg dalszy).

Coraz liczniejsze głosy ludzkie zapadać zaczęły w trzaskanie i poszum ognia buchającego wspaniale. Wśród Marokanów rósł coraz żywszy ruch: jęli odrzucać kaptury, zdejmować burnusy i naraz skacząc z wyciągniętymi rękoma przed tym wulkanem płonącym, w pośród okrzyków dziecięcej iście radości zawiedli swojski tan. Nagła wesołość rozpogodziła surowe, uroczyste twarze, rozpromieniała spojrzenia ponure. Jeden z Czarnych rzucił wysoko w powietrze swój ter: drugi bez ceremonii uporał się

Emeryci szukają ratunku od zagiędy.

Wiec w sali Tow. Pedagogicznego.

Lwów, 11. stycznia.

(ip.) W sprawie niesłychanego pokrzywdzenia t. zw. emerytów b. państw zabórzych odbył się dziś w niedzielę w sali Tow. Pedagogicznego ponownie wielki wiec emerytów wszelkich dyktasterii, tak państwowych, jak kolejowych. Na porządku dziennym była sprawa deputacji delegatów Związków emerytalnych, wysłanej przed kilku dniami do Warszawy. Niestety, jak ze sprawozdania prezesa p. Antonika wynika, władze centralne dotychczas nie uczyniły niemal nic zapełnie w kierunku zadośćuczynienia słusznym postulatom tej kategorii emerytów. Na zebraniu liczni mówcy podnosili te wszystkie krzywdy emerytów, jakie już tylekroć omawialiśmy obszernie na łamach „Gazety Porannej” i „Gazety Lwowskiej”.

W ciągu dyskusji interpelowano prezydium, dlaczego dotychczas nie zostało dokonane połączenie poszczególnych Związków emerytalnych, w myśl uchwał poprzednich wieców. Ponieważ na zgromadzenie nie jawni się ani prezes Związku emerytów państwowych p. Chołodecki, ani prezes Central. Zw. kolejowców p. Neuhoof, przeto wyjaśnienia dawał tylko p. Antoniuk, przyczem ostre zarzuty skierował przeciw p. Neuhofovi.

Po powzięciu w kierunku sanacji zabagnionych stosunków szeregu rezolucji, uchwalono dążyć do jak najszybszego zjednoczenia wszystkich związków emerytalnych i wyrażono p. Antonikowi za jego dotychczasową gorliwą pracę w kierunku polepszenia doli emerytów przez aklamację votum zauważania i gorące podziękowanie.

Rumunia żąda wydania jej floty Wrangla.

MA TO BYĆ POKRYCIE PRETENSJI DO RZĄDU SOWIECKIEGO Z TYTUŁU ZABRANIA RUMUŃSKIEGO ZŁOTA.

Bukareszt, 11. stycznia.

Przed kilku dniami podałyśmy w „Gazecie Porannej” wiadomość, którą — nawiasem mówiąc — powtórzyła za nami cała prasa polska — o wystosowaniu przez rząd rumuński stanowczego protestu przeciw zamierzonemu wydaniu przez Francję floty Wrangla w ręce Sowieców.

Jak obecnie dowiadujemy się Rumunia poszła w tej kwestji znacznie dalej, a mianowicie zażądała wydania sobie tej floty, jako gwarancji jej pretensji do Sowieców.

Niemcy oblegają polskie skrzynki.

Warszawa, 11. stycznia. (Z.) Korespondent Wasz dowiaduje się, że w sprawie gdańskiej nastąpiło znaczne odprężenie. Z Gdańska nadeszły dziś informacje, że skrzynki pocztowe polskie są jakby w oblężeniu. Z jednej strony cisną się do nich urzędnicy Polacy i ludność polska Gdańska, z drugiej strony na-

Pretensje te mają polegać na tem, iż w czasie wojny światowej, kiedy Rumunia walczyła po stronie sołuszników i w chwili, gdy jej groziła nawała niemiecka, cały złoty zapas skarbu rumuńskiego został wywieziony do Moskwy, gdzie później dostał się w ręce bolszewików.

Wedle obliczenia rumuńskiego olbrzymia wartość zagrabionych przez bolszewików zapasów złota jest w każdym razie nie mniejsza, niż wartość floty Wrangla, składającej się z 40-tu bojowych jednostek, w tem 3 większe pancerniki.

cjonalisci niemieccy oblegają skrzynki i starają się nie dopuścić klientów. Dzisiaj zwłaszcza przedpołudniem utworzyło się duże zbiegowisko przy wyskrzynce około Banku Przemysłowców. Trzecią grupę koło skrzynek tworzy policja „Szuppo”, pilnując, ażeby nie zostały uszkodzone.

Wiec rodzicielski przeciw wiwisekcji

Lwów, 11. stycznia.

(ip.) Stosowane obecnie metody nauczania historii naturalnej w szkołach średnich były przedmiotem obrad wiecu rodziców, który się odbył pod przewodnictwem r. Chołodeckiego dzisiaj w niedzielę o godz. 11 przed południem w sali Instytutu technologicznego. Referent inż. Libański wykazał na przykładach, że objęte programami naukowymi wykonywanie w szkołach dyssekcji na zwierzętach wbrew intencjom najwyższych władz szkolnych, wyradza się w wielu wypadkach w dręczenie zwierząt i powoduje u dzieci przyzwyczajenie do widoku cierpienia i zadawania bólu. W dalszym następstwie znieczulenie uczuć, a nawet moralne zdziczenie.

Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja. — Wizytator szkolny p. Wasowicz, jakoteż dwaj przedstawiciele nauczycielstwa stawali w obronie programów, stwierdzając, że w nich niema mowy o wiwisekcji, tylko o dyssekcji. Liczni mówcy ze sfer rodzicielskich, a również i pedagogicznych, m. i. dr. Serbeński, dr. Poratynski i t. godząc się na to, że teoretyczny program tych metod nie przewiduje, stwierdzili niemniej, że w praktyce obecny sposób nauczania przyrody nie daje zamierzonych przez projektodawców korzyści, bo młodzież szkół średnich nie jest do tego rodzaju doświadczeń naukowych dostatecznie przygotowana, zaś przynosi szkody moralnemu i zdrowiu młodego pokolenia.

Po dyskusji uchwalono wystąpić do ministerstwa W. R. i O. P. szeregu rezolucji, domagających się reformy programów szkolnych w tej mierze, a zanim to się stanie, wydania komentarzy dla nauczycieli celem uniknięcia błędnego stosowania programów obecnych.

Apel do dobrego serca Lwowa.

Sierota po urzędnicu państwowym, chcąc pomóc matce w wychowaniu licznej rodziny, prosi o datki na maszynę. Ułatwi to sierocie zarabkowanie. Przyjdźmy jej więc z pomocą. skuteczna i rychła. Wszelkie ofiary na ten cel przyjmuje redakcja „Gazety Porannej” (ul. Chorażczyzny 31.)

z zawojem, strącając go na ziemię. Okragłe, wygolone głowy, ramiona obnażone torsy spiżowe, ciemne, jak bronz, nogi ledwie po części okryte krótkimi płóciennymi spodniakami — ciała wysmukłe a rzęcznie i gibkie, jak wiry porwane, migać zaczęły w przestrzeni, złocistym światłem oblanej.

Mohammed wybiegł naraz poza srogi ogień, wziął rozmach na jakich dwanaście kroków, poczem rozpędził się, ednym, ogromnym skokiem przesadził płonący stos, jak clown, skaczący w obręcz napiętą papierem — i zniknął w ciemności nocy, znacząc swe przejście tysiącem iskier, syjących się jego śladem. Poszedł za jego przykładem żołnierz jeden — drugi — wszyscy nakoniec. Za nimi ludzie młodzi pochodnie, przeskakowali po dwóch i trzech razem, trzymając się za ręce. Nawet sam kucarz — persona co się zowie, niemłody już, a nadto obdarzony

potężnych rozmiarów żywotem, jako insygnium szlachetnego zawodu, odłożył na bok powagę i puścił się w skok ponad rozpadającą się na boku garską żar: ale — jak stara szkap, co kopytami zawadza o przeszkodę, palcami stóp zacpił o głowienki i wyszedł z impety z nadwyreżonym honorem, ścigany gradem docinków i śmiechów.

Klara przypatrywała się domorodnym produkcom milcząco, nie rozszepiona. Rozmach ogólnej wesołości nie pociągnął jej z sobą. Błyski płomieni uwydatniały bladłość twarzy, podkreślając wyraz chmurny, jak gdyby cierpiący.

— Co ci jest, Klaro? — zapytał Renfrew zaniepokojony.

— Nic, cóżby mi być mogło.

Powiew chłodniejszy poruszył jej suknię, wstrząsnęła się, jakby dreszczem wstrząśniona. Zauważył to Absalem, stojący tuż za nią.

— Niech pani włoży burnus —

ozwał się, otulając ją swoim. Przyjęła go chętnie a owijając się nim szczerze, zapuściła na głowę kaptur tak nisko, że w zupełności tworzył jej zakrywał. Postać jej, szerokim udrapowaną płaszczem, podobna stała się teraz liczny sylwetom Maurów, znikających pod fałdami okryć obszernych, długich aż do ziemi.

Nieswój z powodu zachowania się Klary, niebardzo wiedząc, jak reagować na niehumor żony, zwrócił się Renfrew zrazu do niej z paru pytaniami, na które odpowiedziała od niechcenia — zaczęła usunąć się na bok nieco, oddając uwagę zabawom żołnierzy, którzy jeden po drugim pragnąc wypocząć po ochoczych tanach, nakładali teraz na siebie burnusy — tem skwapliwiej, że od ognisk kuchennych wonne dymy skwarzących się mięs mle łechtały powonienia, wznagaly apetyty, wzywały do pogotowia. C d a.

Arcydzieło sztuki kinematograficznej, które pobiło wszystkie dotychczasowe wysiłki przemysłu kinematograficznego i wypełniło lukę wśród dzieł literatury europejskiej, II-ga i Ostatnia Serja przerabianych na ekran, jest stanowczo pełną potęgą

„QUO VADIS”?

demonstrowana obecnie we wszystkich stolicach świata jednocześnie, wyświetlana od poniedziałku 12. b. m., z ilustracją muzyczną przy zwiększonym komplecie orkiestry we Lwowie, jedynie w KINACH

KOPERNIK

4, 5-30, 7, 8-31.

Początek seansów: 354

MARYSIENKA

5-30, 6, 7-30 9.

KRONIKA.

PRENUMERATA: Miesięczna 4 zł. 25 gr. Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. — Za granicą 5 zł. 50 gr.

TEATR WIELKI.

Poniedziałek „Eugeniusz Onegin”.
Wtorek „Lampa Aladya” (50 proc. zniżki).
Środa „Rigoletto”.
Czwartek „Faust”.

TEATR MAJY.

Poniedziałek „Świt, dzień i noc”.
Wtorek „Świt, dzień i noc”.
Środa „Świt, dzień i noc”.
Czwartek „Świt, dzień i noc”.

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek „Szampańskie kobietki” (50 proc. zniżki).
Wtorek „Księżniczka Ollala”.
Środa „Szampańskie kobietki”.
Czwartek „Szampańskie kobietki”.

(p) W sprawie rozbudowy miasta odbyła się w sali ratuszowej konferencja, zwołana przez Zarząd Tow. „Ochrony lokatorów”. Przewodził dr. Dregiewicz, zaś referat wygłosił inż. Rychter, który podał projekt założenia banku dla rozbudowy siłami spółdzielczymi lokatorów przy pomocy władz państwowych i samorządowych. Po dyskusji uchwalono rezolucję wzywającą rząd i władze miejskie do żywego zajęcia się sprawą rozbudowy, a nadto wybrano komitet obywatelski z 25 osób złożony, który ma dążyć do rozwiązania kwestji rozbudowy Lwowa.

(s) Koło akademickie polskie „Ognisko” z Rumunii we Lwowie odbyło onegdaj Walne Zgromadzenie swych członków, na którym prezes koła Andru chowicz, słuchacz praw, złożył sprawozdanie za rok ubiegły 1924. Po dyskusji wybrano prezesem koła Erwina Czechowskiego, słuchacza medycyny we Lwowie. Wreszcie Walne Zebranie zamianowało jednogłośnie prezesa dyrekcji kolei państw. we Lwowie inż. p. Karola Barwicza swym honorowym członkiem za zasługi położone około rozwoju Tow. akademickiego.

Zamknięcie „Wystawy Gwiazdkowej”. Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych nastąpi nieodwołalnie we środę 14. bm.

(t) Tak trzeba karać wybryki szorstkie! Dyr. policji wzięła się energicznie do szofców i ukarała wczoraj 12-

Tajemnicze strzały na pl. Bernardyńskim.

DRUGI WYPADEK STRZELANIA DO OKIEN Z NIEWIADOMEGO MIEJSCA. — KULE POCHODZĄ Z POZIOMU I. PIĘTRA. — ZAGADKĘ WYJAŚNI ŚLEDZTWO POLICYJNE.

Lwów, 12. stycznia.

(t) O tajemniczym wypadku doniesiono wczoraj po południu policji. Przy placu Bernardyńskim 12 mieszka na II piętrze kupiec Seide Wander. Wczoraj, gdy cała rodzina znajdowała się w pokoju jadalnym, wpadła przez okno kula. Powiadomiono zaraz policję, która przesukała skrupulatnie cały pokój, lecz z powodu zmroku kuli nie odnalazła. Ślad vis-à-vis okna w ścianie wskazywał, iż kula rykoszetem odbiła się od ściany i gdzieś ugrzęzła w meblach. Dalsze poszukiwania za kulą odbędą się jutro przy świetle dziennem.

Wykluczone jest, by strzelano z placu Bernardyńskiego. Mający tam postój dorożkarze z całą stanowczością twierdzili, że nie słyszeli wystrzału. Zresztą kierunek (we-

ług otworów w szybach) wskazuje, iż strzał pochodzi z miejsca, leżącego na równi z mieszkaniem Wandera.

Dochodzenia policyjne ustala niezawodnie pochodzenie zagadkowego strzału. Jak się od mieszkańców pl. Bernardyńskiego dowiedzieliśmy, przed dwoma tygodniami, również w niedzielę popołudniu, wpadła przez okno kula do kancelarii adwokata dra Eugeniusza Gologórskiego, mieszkającego w sąsiedniej kamienicy pod l. 11. Podówczas zlekceważono ten wypadek, nie przywiązując doń większej wagi.

Wobec powtórzenia się dziś strzału powstała wśród mieszkańców pl. Bernardyńskiego zrozumiała panika, którą uspokoić może dopiero energiczna akcja władz policyjnych.

godzinnym aresztem szofera auta nr. 7174, który jechał w szalonym pedale ulicą Leona Sapiehy i nie wstrzymał się na wezwanie posterunkowego. Publiczność powinna pomagać policji w łapaniu tych wybryków, notując numery auto i ich właścicieli. Wykroczenia Polcji, która karać surowo będzie wszystkie przekroczenia. Auto nr. 7164 pozostawiono na podwórzu. Komandę policji.

(t) Bezdomni. Policja w czasie nocnej obławy w rejonie I, komisariatu w zabudowaniach cegielni Banku Hipotecznego przy ul. Snopkowskiej znalazła większe towarzystwo pici obolga, zagrożone we śnie: Zofię Rybacką, Stejana Pasternaka, Michała Cichonia i jego siostrę. Ludzie ci nie mają żadnego zajęcia i dachu nad głową. Wszystkich osadzono w aresztach.

(t) Pożar mieszkaniowy. Z powodu nieopatrzności zapalenia lampy nartowej w szafie z odzieżą powstał u krawczy-

ni Rozalii Starckowej przy ul. Wągliwca 1, pożar, który zniszczył wiele bielizny i garderoby wartości 1200 zł.

(t) Oryginalny złodziej: kradł książki handlowe. Do biura firmy Henryk Eber przy ul. Szeptyckich zakradł się w nocy nieznany złodziej i skradł książki handlowe i różną garderobę urzędnika firmy.

(t) 13-letni poszukiwacz Przygód. Franciszka Ziemska, zocia kierownika szkoły w Pasiokach, doniosła policji, iż siostrzeniec jej, 13-letni Franciszek Sniezek, zbiegł z domu.

(t) Złodzieje kieszonkowi w Teatrze Nowości. Wczoraj w czasie przedstawienia „Hrabiny Marcey” skradziono z kieszeni Michałowi Lityńskiemu, dyrektorowi Szkoły realnej (Rutowskiego 23) portfel, zawierający 400 złotych i dokumenty osobiste. Równocześnie skradł nieznany kieszonkowiec M. Gajtewiczowi, radcy Województwa, portfel z 50 dolarami i legitymacjami.

(t) Wyklada „kabale” i kradnie. Jakaś kabalarka, wędrująca po kamienicach, korzystając z naiwności kobiet, kradnie, co wpadnie jej pod rękę. Kazi- mierze Nazarównę, służącą, (Szeptyckich 37), skradła najrozmaitsze przedmioty z garderoby i toalety.

(t) Pijani awanturnicy. Karol Bauer, mechanik i Piotr Trębacz, zamieszkali przy ul. Janowskiej, po pijanemu napadli na właściciela restauracji przy ul. Janowskiej 14, Markusa Towla, pobili jego i kelniera, potem wybiegli na ulicę, rzucili cegły w szybę drzwi. Posterunkowi musieli użyć siły, by sprowadzić awanturników do komisariatu.

(t) Do szpitala powszechnego przywieziono z Knopusza, w powiecie rucieńskim, 23-letniego Michała Turczyńskiego, którego Michał Procan i Mikołaj Kłmarz kołem rozbili głowę; Turczyn doznał złamań czaszki i stan jego jest bardzo groźny.

(t) Groźny pożar. Z niewiadomych powodów powstał onegdaj we wsi Uhercy pow. gródeckim, pożar, który strawił doszczętnie 16 domów wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Śledztwo, mające ustalić przyczynę pożaru, w toku.

Poświęcenie „Syreny”. 8 bm. na lotnisku mokotowskim w Warszawie odbyło się uroczyste poświęcenie samolotu ufundowanego ze składek pracowników miejskich. Poświęcił samolotu, który otrzymał nazwę „Syrena”, dokonał ks. kard. Kakowski. Samolot jest dwupłatowcem systemu „Potez” o 70-cio konnym silniku.

Ze świata.

Aluminiem na Rusi przykarpackiej. W pobliżu Ungwar znaleziono pokłady min. zawierające aluminium. Gubernator Rusi przykarpackiej polecił fabryce Skoda rozpoczęcie eksploatacji tych pokładów.

Skarb Aleksandra Wielkiego. Rada Komisarzy Aserbedżanu otrzymała prośbę od niejakiego Saweliewa o wydanie mu koncesji celem rozpoczęcia poszukiwań skarbu, ukrytego rzekomo przez Aleksandra Wielkiego w okolicach Szemachu.

(t) Pięćgodziny dzień pracy. W donickim zagłębiu węglowym przeprowadzono ścisłą kontrolę rzeczywistej pracy w kopalniach, która wykazała, że 10 proc. czasu pracy przepada przez bezczynność, a 25 proc. przez różne przeskody. Wynika z tego, że dzień roboczy wynosi 5 godzin, 16 minut.

(+) Turniej szachowy w Hastings zakończył się zwycięstwem węgierskiego mistrza Maroczy'ego. Drugą i trzecią nagrodę zdobyli Yates i dr. Steiner. W drugiej grupie zwyciężyli dr. Tartakower, Polak Przpiórka i A. Steiner.

(t) Konkurs mleczności krów, odbyty świeżo w Szwajcarii dał następujące rezultaty: najwyższą produkcję mleka w przeciągu 48 godzin wyniosła 46,2 kg. mleka o zawartości 1,974 gramów tłuszczu.

„Quo-vadis” w filmie.

(Serja II.)

Jak było do przewżenia trytomowa powieść Henryka Sienkiewicza, w fabule potężnej, rozpada- jące się jednak co chwila na tysiące epizodów i scen rodzajowych, które dopiero w całości wzięte składają się na to barwne, żywe i plastyczne tło epoki, pomimo najśmielsze skróty reżysera nie dała się ścieśnić na filmie do dzieła jednoserjowego. Nie odgrywał tu roli napewno moment czysto utylitarny, jak to widzimy na niektórych sensacyjnych filmach, gdzie druga serja jest jedynie bujaniem publiczności, lecz artystyczna konieczność i troska, ażeby film nie był jedynie miniaturą potężnego dzieła twórczego. Nie pozwalał na to również ogrom kosztów, włoż-

nych w to dzieło filmowe. „Quo-vadis” kosztowało 28 milionów dolarów a więc przeszło połowę tej sumy, jaką obejmuje finalizowana obecnie pożyczka amerykańska dla Polski. Nieprawdopodobną wyda nam się w pierwszej chwili ta kwota, rzucona na pastwę ekranowej wizji. Lecz kto zobaczy o te serje „Quo-vadis” zrozumie odrazu jej możliwości. Wszak już same prace architektoniczne jak pałac Nerona na Kapitolu będący cudną bajką arkad, sal, posągów i fontann albo ta potężna arena i cyrk na 100 000 widzów musiały pożreć bajonkie sumy. A ileż musieli kosztować aktorzy i statyści, narażający swe życie wśród lwów i tygrysów, bo jak w swym czasie donosiły dzienniki były ofiary podczas prób na arenie a potem ciężkie i długie procesy z właścicielami i ze sibiornictwem.

Ni. więc dziwnego, że mimo

swój triumf inny pochód przez cały świat, film „Quo vadis” nie opłacił się i włoskie konsorcjum poniosło poważne straty.

Druga serja „Quo-vadis” rozpoczyna się od pożaru Rzymu i obejmuje szereg najpotężniejszych obrazów Sienkiewiczowskiej powieści: prześladowanie chrześcijan, pochodnie Nerona, igrzyska w cyrku, krwawe ucztę dzikich zwierząt, włóczenie ofiar po piasku rozpedzonymi kwadrygami, walka Ursusa z bykiem, śmierć Petroniusza i Nerona. Dzięki temu jest efektywniejsza od części pierwszej i utrzymuje widza od początku do końca w ciągłym napięciu. W scenach cyrkowych film doszedł do szczytu realizmu. Rzeczy niemożliwe stają się możliwymi, groza infernalna niektórych scen mrozi krew w żyłach i zapiera oddech w pierśiach. Wszelki opis jest za słaby — to trzeba zobaczyć na srebrnym ekr-

nie, który w drugiej serji „Quo-vadis” powiedział technicznie swoje ostatnie słowo.

I budzi się w duszy każdego szanunk dla tego ogromu pracy ludzkiej, która ujarzmiła świat o, ruch, dzikie zwierzęta i wszelkie żywioły dla spopularyzowania jednego nieśmiertelnego dzieła sztuki. I budzi się дума w duszy każdego Polaka, że tym dziełem sztuki jest właśnie wizja twórcy, który polskiej prozy jest regimentarzem najświetniejszym.

Zobaczyć „Quo vadis” w filmie powinniśmy wszyscy a kto zachwycił się już pierwszą serją, w drugiej dopiero znajdzie pełne i zupełne zadowolenie.

Drugą serję „Quo vadis” wyświetlają od poniedziałku 12 stycznia kinoteatry „Kopernik” i „Marysienka”.

Spectator.

Ze sportu.

Dzień walnych zgromadzeń.

Lwów, 11. stycznia.

Niedziela dzisiejsza stała pod znakiem walnych zgromadzeń. Antysportowa pogoda w sam raz nadaje się na poświęcenie większej uwagi pracy organizacyjnej, to też poszczególne zebrania cieszyły się stosunkowo znacznym zainteresowaniem i frekwencją. Ze względu na to, że podstawą rozwoju każdej instytucji jest w pierwszym rzędzie sprężysta organizacja, należałoby sobie życzyć, by praca sportowców w naszych i w tym kierunku intensywniej się rozwijała. Serię zebrań rozpoczęło

WALNE ZGROMADZENIE KOLEGIUM SĘDZIÓW.

które odbyło się rano w sali „Orbisu” przy ul. Jagiellońskiej. O godz. 11-tej otworzył prezes p. Schleser Zgromadzenie witając obecnych, a w szczególności przedstawicieli prasy, z którą K. S. łączą w roku obecnym zażyłe stosunki i która w pierwszym rzędzie przyczyniła się do uzyskania lokalu. Po odczytaniu protokołu następuje sprawozdanie ustępującego Zarządu.

Ciekawie przedstawia się statystyka: Ogólna ilość zawodów wynosi 573, zawodów o mistrzostwo rozegrano 285, na prowincji 14, zawodów klasy A było 100, klasy B 118, a klasy C 325. Sędziów liczyło K. S. 71, z czego 6 A-klasowych, 10 B-klasowych, 55 sędziów C-klasowych i kandydatów. Sekretariat załatwił 1243 aktów, z czego wysłał 187 a otrzymał 1056 pism.

Po dłuższej dyskusji na temat niezamknięcia ksiąg kasowych, ze względu na niedokładność, jakie pozostały po p. Nowostelskim, udzielono Zarządowi jednoznacznie absolutorium. Po dłuższej debacie postanowiono kreować w ramach dotychczasowego Zarządu funkcję skarbnika, który podlegać będzie skarbnikowi L. Z. O. P. N. Wybory nowego Zarządu daty następujący wyrok: prezes p. Seplesser, wiceprez. p. Decowski, sekretarz p. Bukietyński, skarbnik por. Usarz, członkowie pp. por. Zawilkowski, Niedzwirski, Bober.

Walne Zgromadzenie P. Z. P. N-u odbędzie się 28. lutego o 9 przedpoł. w Krakowie w sali Towarzystwa Lekarskiego. Na porządku dziennym znajdzie się cały szereg nader ważnych spraw, tak, że delegaci będą zmuszeni porządku przysiedzieć i adów.

Sprawa siedziby P. Z. P. N-u przyjdzie na tapet obrad tegorocznego W. Zgr. Należy się spodziewać, że między różnymi poglądami, najwyższa polska magistratura piłkarska i nadal pozostanie w Krakowie, który bądź co bądź ma już za sobą kilkunastu doświadczenie i wprawę.

P. Z. P. N. przygotowuje podobno drukowane obszernie sprawozdanie: o ile fakt powyższy okaże się prawdą, spotka się na pewno z ogólnym uznaniem i zadowoleniem.

Znowu zmienia systemy rozgrywek o mistrzostwo Polski? Jak słyhać, wyłonił się W. Z. P. Z. N-u nowe projekty rozgrywek o mistrzostwo. Uważany, że z wszystkich dotychczasowych systemów jest obecny „trzy po trzy” przecięt najodpowiedniejszy.

Rzeczy ciekawe.

Wartość pracy gospodyni.

Nowy Jork, w styczniu.

(+) Pewne pismo tutejsze rozpisalo ankietę na temat: „Co warta praca pani domu, jako gospodyni?” Jedną z odpowiedzi nadesłała pewna jejmość, zamężna od lat 30, która pisze, poprzestając na suchej, lecz wymownej statystyce:

„W ciągu 30 lat sporządziłam 233.425 porcji jedzenia, wypiekam 23.195 bochenków chleba i 5.630

WALNE ZGROMADZENIE L. O. Z. L. A.

Przy udziale delegatów Pogoni, Czarnych, Hasmoniej, Lechii, A. Z. S. i Jutrzenki odbyło się o godz. 5-ej popoł. Walne Zgromadzenie L. O. Z. L. A. Sprawozdanie z ubiegłej działalności składał p. prof. Dregiewicz. Działalność nie przedstawiała się zbyt bujnie, wane przypisuje prezes indolencji i apatii klubów, a w dalszym ciągu P. Z. L. A., który helduje dziwnie zasadzie prowadzenia korespondencji urzędowej nie z O. Z. L. A., lecz z poszczególnymi osobami. W związku Skromną działalność struje najpier sprawozdanie sekretariatu, który miał zaledwie 110 aktów, jeszcze smętniej przedstawia się skarbnik, którego obrót nie przedroczył 150 zł.

Długa dyskusja wywołał wniosek Zarządu na rozwiązanie LOZLA i przekazanie agent jego I ZOPN-owi. Wnioskodawcy wychodzą z słusznego założenia, że jedynie finansowo silny I ZOPN, jest w stanie ruszyć lekkoatletykę na odpowiednie tory. Doprawdy żałować należy, że proponowana reorganizacja rozbiła się o krótkowzroczny upór ludzi nie mogących się zdobyć na szerszy horyzont patrzenia. Po odczytaniu nieudolnie zredagowanego projektu statutu PZLA i dyskusji nad ewent. poprawkami przystąpiono do wyboru Zarządu, który przedstawia się następująco: prezes Dr. Fuchs, zastępca Poturski, sekretarz Rzenka Władysław, skarbnik Podwapiński, członkowie Dr. Scheps, Wondrausch, Dr. J. Peter, por. Theuer, Wistocki, prof. Kapalka. Na delegata na walne zgromadzenie PZLA. uproszono p. mż. Christelbauera.

WALNE ZGROMADZENIE L. K. S. LECHJA

odbyło się dziś. Do Zarządu weszli: prezes p. hr. Skarbek, wiceprez. p. radca Angielski, II. wicepr. Dr. Kruczkowski, skarbnik p. Zagórski, sekretarz p. Grabowski, członkowie pp. Dr. Peter, kpt. Hasiński, por. Basznik, por. Lyskowski, por. Theuer, Dr. Widacki, Dr. Chochliński, p. Brycki, p. Burkiewicz i p. Wachtmann. N. S.

Stworzenie ogólnopolskiego Kolegium Sędziów. Należy się spodziewać, że w roku obecnym powstanie ogólnopolskie Kolegium Sędziów. Ze względu na rozgardiasz i brak jednolitości, jaka daje się zauważyć w okręgowych instytucjach sędziowskich, byłoby powstanie jednej ogólnej organizacji bardzo wskazane. Spodziewamy się, że Walne Zgromadzenie P. Z. P. N. sprawę powyższą definitywnie załatwi.

F. I. F. A. skwalifikowała następujących polskich sędziów, jako nadających się do prowadzenia międzynarodowych zawodów: Obrubański, Marczewski, dr. Lustgarten, Biler.

Piękny sukces odniósł Kleinadel w Paryżu, uczestnicząc w turnieju Sporting Klubu. Kleinadel grając z Tegnerem pobit w grze podwójnej braci Buselet w stosunku 4:0, 6:1 i 6:2.

Amatorzy ponieśli we Włoszech klęskę. Amatorzy, którzy cieszą się we Włoszech wielką popularnością, ponieśli w Bolonii od tamtejszego F. C. Bologna klęskę 4:2.

wielkich chlebow pszemnych, sfa-brykowałam 1.550 litrów soków owocowych, wychowałam 7.630 kur czat i wyrobiłam 2.725 kilo masła. Sadzę, że ta praca moja warta jest 50.000 dolarów”.

Zaiste, działalność owej dzielnej obywatelki zasługuje na pełne uznanie, jak niemniej jej skrzętność w zapisywaniu dat gospodarczo-statystycznych.

Carscy oficerowie szpiegami w Czechosłowacji.

Praga, w styczniu.

(+) W lipcu ub. roku aresztowano w Pradze pod zarzutem szpiegostwa niejakiego Samułow-Horowitza, wmieszanego w sprawę sprzedaży diamentów, skradzionych ze skarbca carów, oraz byłego attaché wojskowego armii carskiej, Metrowskiego, wmieszanego przed laty w aferę Redla. Śledztwo przeciw nim ukończono i akta oddano prokuraturze. Interesujący ten proces, który odbędzie się wkrótce, potrwa kilka dni i prowadzony będzie przy drzwiach zamkniętych.

Z życia ekonomicznego.

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 11 stycznia.

Wczoraj tendencja chwiejna, lekko zniżkowa. Obrót ożywiony. Dolar amerykański 5:18 do 5:18, dolar kanadyjski 5:14 1/2 do 5:15, korona czeska 0:15 1/4 do 0:15 1/2, leje 0:22 1/2 do 0:22 3/4, frank franc. 0:27 1/4 do 0:27 3/4, frank szwajcarski 1:00 do 1:02, funty szterl. 23:90 do 24:00, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0:00 zł do 0:00 zł, drobne za 1 tys. 0:00 do 0:00 zł, niemieckie tys. stare za 1 tys. 0:44 do 0:45 gr., korony austr. za tys. 0:07—0:07 1/4 gr.

Złoto: 20 kor. 21:75 do 21:85, 20 frank. 19:75 do 19:85, 20 mark. 24:80 do 25:00, 10 rubli 26:80 do 27:00 gr.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

KURSY HANDLOWE Z OLSZEWSKIEGO

Lwów, Kurkowa 38.

przyjmuje do 15. stycznia 1925

WPISY KURSY KSIĘGOWOŚCI

kupieckiej i bankowej

Kursy ranne lub wieczorne — ilość osób ograniczona. — Podręczniki z biblioteki szkolnej. — Informacje i wpisy od 10-12-ej i od 4-6-ej.

Kurs pisanie na maszynach

6 systemów maszyn. 258

Posady i prace

ZAKŁADY graficzne w Krakowie przyjmują natychmiast jednego maszynistę litograficznego, obznajomionego dokładnie z przedrukami, jednego przedrukacza, oraz praktykanta maszynowego. Dla kawalerów zapewnione mieszkanie, opał. Zgłoszenia z odpisami świadectw skierować należy pod „Zakłady graficzne”. Biuro ogłoszeń Prasa w Krakowie, Karmlicka 16. 317-3

ABSOI WENT Akademii Eksportowej szuka praktyki. Zgłoszenia do Adm. pod „Warunki obojętne”. 311-3

INSERUJCE
w GAZECIE
PORANNEJ

5% niżej cen kopalnianych
sprzedajemy na dogodnych warunkach kredytowych

WĘGIEL

z pierwszorzędných kopalń dąbrowieckich
Spółka Przemysłowo-Górnicza z o. o.
KATOWICE, Pl. Wolności 2.

Bilansy roczne oraz przewalutowania według ostatniego rozporządzenia ministerjaln. sporządza rutynowany buchalter-bilansista. Łaskawe zgłoszenia do Adm. pod „Bilansista”

Mieszkania, lokale, sklepy

POKOJU na biuro z osobnym wejściem w okolicach ul. Senatorskiej, ul. Akademickiej, Fredry, Łazińskiego itp. poszukuję. Zgłoszenia w Admistracji.

DAM CAŁODZIENNE UTRZYMANIE o sobie, która odstąpi mi 2 pokoje z kuchnią, może być nawet 1 pokój duży z kuchnią tylko niedaleko śródmieścia. Zgłoszenia pisemnie do Redakcji „Gazety Porannej” pod „Mieszkanie”.

Kupno, sprzedaż, zamiana

SZAFKA gdańska inkrustowana antyczn., świecznik z porcelany saskiej i kinkiety, lampka elektryczna na stół, wszystkie te przedmioty pochodzą ze zbiorów śp. Gabrieli Zapolskiej, sprzeda Hala Aukcyjna, Akademicka 3. I. p. 335-2

SYPIALNIA mahoniowa, dywan perski 10 m², garnitury klubowe, gramofon nowoczesny, słupek alabastrowy z brązami, szafka antyczna „Boul” do sprzedania Hala Aukcyjna, Akademicka 3. I. p. 335-2

FUTRO (piżmak) do sprzedania. Wiadomość u p. J. Maternowskiego, krawca, ul. Wałowa 2. 315-3

SZCZENIAKI od suki grifon i psa setera irlandzkiego, natychmiast do nabycia. Ul. Kraszewskiego 11, II. p. na lewo. 326-1

Rozmaita

OLEJ RYCYNOWY

apteczny i techniczny w puszkach po 5, 10 i 20 kg., albo w beczkach około 180 kg. tylko hurtownie, najmniej 80 kg. sprzedaje POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE, Kraków, ulica Sławkowska 1, 1, Telef. 2078. 275-5

Fortepiany, pianina, fisharmonje

renomowanych fabryk na składzie. Okolicznościowo są i używane. Ceny niskie, także na raty. 8614

KONRAD KAIM i SYN,
Lwów, Kopernika 16. — Tel. 20-45

Maszyna drukarska

z fabryki w Augsburgu, format 57/84, w bardzo dobrym stanie, popęd elektryczny lub na korbę, zaraz do sprzedania.

Blizsza wiadomość w drukarni Spółki Akcyjnej Wydawniczej, Lwów, Chorażczyzny 31, od 8—3.